

Anomalia pola magnetycznego sprzed 3000 lat

11 listopada 2017

Z najnowszych badań wynika że około 3000 lat temu doszło do bardzo dziwnej zmiany natężenia ziemskiego pola magnetycznego. Odkrycie potwierdzające tę anomalie powoduje, że zupełnie zmienia się nasze postrzeganie wnętrza Ziemi i znajdującego się tam „dynamo” odpowiedzialnego za podtrzymywanie ziemskiego pola magnetycznego.

Według obecnej wiedzy, pole magnetyczne Ziemi powstaje około 3000 kilometrów pod powierzchnia naszej planety. Ma je tworzyć gigantyczne „dynamo” stworzone z dwóch warstw jądra ziemi, w tym jednej płynnej, pozostającej w ruchu. Obecność pola magnetycznego jest kluczowa dla zachowania życia na Ziemi. Jest to również warunek konieczny dla bezpieczeństwa pracy wszystkich ziemskich satelitów.

W ciągu ostatniego stulecia siła pola zmieniała się stosunkowo powoli. Największa zmiana i to spadek o 10%, to tak zwana anomalia na południowym Atlantyku. Jest ona na tyle duża, że wywołuje problemy u przylatujących nad nią satelitów. które przez to, że natężenie pola w tym miejscu jest mniejsze, mogą nawet ulegać awariom. Doświadczył tego w przeszłości słynny teleskop Hubble’a.

Teraz wiemy już, że mniej więcej około roku 1000 p.n.e. wystąpiła jeszcze większa anomalia niż ta obecnie na Atlantyku. Ustalono to po analizach żużlu z miedziowych hałd pozostawionych wtedy po wytopie rudy miedzi, którą wydobywano wtedy w Jordanii i w Izraelu. Dzięki temu że znajdowały się tam również szczątki organiczne udało się ustalić ich wiek za pomocą datowania izotopem węgla C14.

Naukowcy badali te pokłady przy użyciu zaawansowanych technik laboratoryjnych i udało im się odtworzyć zapis ziemskiego pola

magnetycznego w tym miejscu w starożytności. Było to możliwe ponieważ uczeń opierali się na tym, że podczas wytopu rudy miedzi zapisywał się stan tamtego pola magnetycznego. Poprzez analizy próbek pobieranych z różnych warstw hałdy, udało się potwierdzić że ziemskie pole magnetyczne szybko rosło, a potem równie szybko zmalało i wszystko to wystąpiło zaledwie w ciągu 30 lat.

Okazało się, że tak znaczny wzrost i spadek natężenia pola magnetycznego odkryto nie tylko w Jordanii i Izraelu ale również w Turcji, Chinach i Gruzji co ciekawe w tym samym czasie siła pola magnetycznego ziemi w Indiach, Egipcie i na Cyprze pozostawała cały czas na normalnym poziomie. Wiadomo to na przykład po analizach podobnej hałdy po wytopie rudy metalu, znajdującej się na Cyprze.

Naukowcy podkreślają że tak gwałtowne zmiany na stosunkowo niewielkim obszarze planety muszą być traktowane jako coś wyjątkowego. Eksperci sądzą, że ten nagły skok pola odkryty w Jordanii był wynikiem jakichś zjawisk wywołanych w ciekłym rdzeniu Ziemi. Nieznany nam proces musiał spowodować anomalię magnetyczną.

Specjaliści nie są w stanie powiedzieć dlaczego tak się stało akurat około 1000 roku przed naszą erą. Konkluzja jest taka, że przepływy ciekłego żelaza w jądrze Ziemi musiały być znacznie inne niż obecnie i występowało tam znacznie więcej fluktuacji niż teraz.

Wiedza na temat tego, że może dochodzić do tak znacznych okresowych anomalii jest cenna, bo jakkolwiek tak znaczne zmiany ziemskiego pola magnetycznego nie miały wielkiego wpływu na starożytnych mieszkańców Ziemi, to obecnie, przy naszej technologicznej cywilizacji, wystąpienie takich anomalii niosłoby za sobą poważne konsekwencje.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl